

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Magdalena Wójcik

Po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej S. S., reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego – matkę M. S.

przeciwko A. S.

o podwyższenie alimentów

I. Podwyższa – poczynając od dnia 18 sierpnia 2014 r. – wysokość alimentów zasądzonych wyrokiem Sadu Okręgowego w Warszawie z dnia 09 lipca 2002 r, sygn.: akt: IV C 1423/00 od pozwanego A. S. na rzecz małoletniej córki S. S. urodzonej dnia (...) – z kwoty 500 (pięćset) złotych miesięcznie do kwoty 800 (osiemset) złotych miesięcznie, płatne do rąk matki powódki – M. S. do dnia 10-go każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

II. W pozostałej części powództwo oddala,

III. Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

IV. Odstępuje od obciążania pozwanego kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa,

V. Wyrokowi w punkcie I-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

W dniu 18 sierpnia 2014 r. przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki S. M. S. – wniosła do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o podwyższenie alimentów, zasądzonych od pozwanego A. S. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 09 lipca 2002 r. w sprawie IV C 1423/00 na rzecz małoletniej S. S. z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 1.200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 15 czerwca 2014 r. W uzasadnieniu podała m.in., że w ciągu 12 lat od ostatniego orzekania o alimentach koszty utrzymania małoletniej wzrosły. Nadto, w czerwcu 2014 r. małoletnia S. S. wraz z braćmi i matką musiała opuścić dotychczas zamieszkiwaną nieruchomość w wyniku dokonania przez A. S. darowizny tejże nieruchomości na rzecz swojej żony. Z tego powodu przedstawicielka ustawowa powódki musiała wynająć mieszkanie dla siebie i trójki dzieci. Całą pensję przeznacza na opłacenie czynszu najmu oraz opłacenie mediów, natomiast wydatki na jedzenie i ubranie małoletniej S. i jej przedstawicielki ustawowej M. S. ponoszone są przez dwóch braci powódki. Przedstawicielka ustawowa podała także, że zarabia ok. 2.200 – 2.300 zł miesięcznie, natomiast czynsz najmu i opłaty wynoszą ok. 2.000 zł miesięcznie. Koszty utrzymania małoletniej S. S. to ok. 1.700 – 1.800 zł miesięcznie. A. S. natomiast żyje na wysokim poziomie, jeździ luksusowymi samochodami, stać go na prezenty o wartości ponad 100.000 zł. Nie utrzymuje kontaktów z córką, nie interesuje się nią (k. 3-4).

W odpowiedzi na pozew złożonej na rozprawie w dniu 29 września 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podał, że nie ma żadnego majątku poza działką. Jego sytuacja zawodowa i finansowa nie pozwala mu na płacenie wyższych alimentów. Wskazał, iż nie jest prawdą, aby jeździł drogami samochodami. Po 9-letnim pobycie w zakładzie karnym pracował w przedsiębiorstwie (...), jednak z powodu upadłości od dnia 30 listopada 2013 r. pozostaje bez pracy. Obecnie szuka pracy. Jest utrzymywany przez żonę. Cięży na nim obowiązek alimentacyjny nie tylko wobec S. S., ale także wobec dwójki małoletnich dzieci. Podał, że przekazał nieruchomości, w której zamieszkiwała jego była żona i jego dzieci z poprzedniego małżeństwa obecnej żonie w zamian za to, że spłaciła jego całe zadłużenie z tytułu alimentów. Nie utrzymuje kontaktu z małoletnią S. S.. Wyraził zgodę na pozbawienie go władzy rodzicielskiej nad małoletnią S. S. Koszty utrzymania małoletniej podane przez przedstawicielkę ustawową określił jako zawyżone. Ocenił koszt utrzymania córki na 900-1000 zł. Podniósł, iż nie jest prawdą, że S. ma jakieś niezaspokojone potrzeby materialne, bowiem z załączonych zdjęć widać, iż pieniądze z alimentów przeznaczane są nie na potrzebne rzeczy, tylko na kosmetyki używane do wyzywającego makijażu i odzież nie przystającą 16-latkce. Podniósł także, że nie ma majątku poza działką, która jest przedmiotem postępowania podziałowego z byłą żoną (k. 37-39).

Na rozprawie w dniu 29 września 2014 r. i w dniu 22 października 2014 r. przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki wносиła jak w pozwie. (k. 74, k. 106). Na rozprawie w dniu 29 września 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa (k. 74). W dniu 22 października 2014 r. na rozprawie pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa (k. 106).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnia S. S. urodzona (...) w P. pochodzi ze związku małżeńskiego A. S. i M. S. rozwiązanego przez rozwód. Poza małoletnią, strony mają jeszcze dwóch pełnoletnich synów – N. S. i P. S.. Pozwany ma także dzieci z kolejnego związku – 14-letnią córkę Z. oraz 11-letniego syna A.. Alimenty na rzecz małoletniej S. S. zostały zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 09 lipca 2002 r. w sprawie IV C 1423/00 na kwotę 500 zł miesięcznie. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 31 lipca 2002 r. Następnie toczyła się sprawa z powództwa małoletniej o podwyższenie alimentów o sygnaturze akt III RC 315/10 przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie. W sprawie tej w dniu 15 marca 2011 r. zapadł wyrok, którym oddalono powództwo. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 06 kwietnia 2011 r.

Małoletnia S. S. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miała 4,5 roku. Mieszkała z matką i dwoma braćmi w O. przy ul. (...). W opiece nad nią pomagali dziadkowie macierzyści.

Aktualnie S. S. ma 16 lat. Mieszka z braćmi i matką w wynajmowanym mieszkaniu w O.. W roku szkolnym 2013/2014, gdy uczęszczała do I klasy Technikum (...)w W., osiągała słabe wyniki w nauce, była nieklasyfikowana z ośmiu przedmiotów. Zmieniła szkołę i obecnie uczęszcza do I klasy Technikum (...)w O.. Potrzebuje obecnie korepetycji z matematyki. Cierpi na problemy z kręgosłupem, będzie miała w związku z tym zabieg w ramach świadczeń NFZ. Zdiagnozowano u niej także rozszczep więzadeł przy przepuklinie pępkowej, ma mieć z tego powodu wykonany zabieg, również w ramach świadczeń NFZ. Koszty leczenia małoletniej z tego tytułu zamykają się w kwocie 200 zł rocznie. Nie utrzymuje kontaktu z ojcem. W jej utrzymaniu pomaga dziadek macierzysty.

M. S. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miała 34 lata. Była zatrudniona w (...) jako rewident. Pracowała na dwie zmiany. Otrzymywała nieregularnie alimenty w łącznej kwocie po 960 zł. Leczyła się psychiatrycznie. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS miała przedłużony okres zasiłkowy, a następnie otrzymała świadczenie rehabilitacyjne.

Aktualnie M. S. ma 47 lat. Jest zatrudniona w (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2014 r. jako starszy magazynier, zarabia średnio 2.341,42 zł netto miesięcznie. Musiała opuścić dom, w którym zamieszkiwała poprzednio, gdyż stanowił własność byłego męża. Pozwany odłączył w okresie zimy gaz i prąd, kiedy zamieszkiwała tam z dziećmi. Gaz udało się jej podłączyć, jednak nie było prądu. Od 10 czerwca 2014 r. zamieszkuje z małoletnią córką S. i dwoma pełnoletnimi synami w O. w wynajętym dwu pokojowym mieszkaniu za 1.650 zł miesięcznie. Ponosi także opłaty za media: w tym woda 230 zł, prąd 80 zł, internet 60 zł, śmieci 11 zł, . Obaj pełnoletni

synowie ponoszą koszty utrzymania mieszkania w kwotach po 500 zł miesięcznie. By opłacić kaucję za mieszkanie, matka powódki zapożyczyła się na kwotę 1.500 zł u swojego ojca, poza tym nie ma długów ani oszczędności. Nie ma własnego samochodu, jeździ samochodem ojca. Kwotę ok. 60.000 zł, otrzymaną tytułem zaległych alimentów na trójkę dzieci, wpłaciła im na lokaty. Utrzymanie S. szacuje na 1.700-1.800 zł miesięcznie, w tym wyżywienie 500 zł, ubranie i obuwiu 150 zł, koszty mieszkania 500 zł, środki czystości 50 zł, leki 20 zł, internet 60 zł, przejazdy komunikacją, telefon, zakup gazet 150 zł, wyjścia do kina, na basen czy kieszonkowe 100 zł. Poza tym wskazała na wydatki roczne, w tym podręczniki i przybory szkolne 1.200 zł, pozostałe wyposażenie do szkoły 240 zł, ubezpieczenie 46, Rada Rodziców 50 zł, wycieczki szkolne 300 zł, wydatki okolicznościowe 250 zł, wypoczynek w wakacje 2.000 zł, co w przeliczeniu daje dodatkowo 174 zł miesięcznie.

A. S. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miał 39 lat. Był zatrudniony w (...) w Z., na umowie o pracę na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 900 zł brutto miesięcznie w dziale ubezpieczeń. Zamieszkiwał z konkubina.

Aktualnie A. S. ma 49 lat. Mieszka z żoną i dwójką małoletnich dzieci w O.. Nie ma pracy, jest na utrzymaniu żony. Nieruchomość przy ul. (...) w O., w której mieszkała trójka jego dzieci z poprzedniego małżeństwa oraz jego była żona, darował w czerwcu 2014 r. swojej obecnej żonie w zamian za spłacenie przez nią zadłużenia alimentacyjnego wobec jego dzieci w kwocie 200.000 zł. Nie utrzymuje kontaktu z małoletnią powódką. Nie występował też do Sądu o ustalenie kontaktów z małoletnią. Wyraził zgodę na pozbawienie go władzy rodzicielskiej nad córką. Jest ubezpieczony w KRUS przez żonę, która prowadzi gospodarstwo rolne o profilu ogrodniczym o powierzchni 6-7 ha, pomaga jej w prowadzeniu tego gospodarstwa. Po opuszczeniu zakładu karnego pracował do dnia 30 listopada 2013 r. w przedsiębiorstwie (...) za wynagrodzeniem ok. 1.200 zł brutto miesięcznie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w 2013 r. ten zakład pracy uległ likwidacji. Następnie przez ponad pół roku był zarejestrowany jako bezrobotny, bez prawa pobierania zasiłku. Z powodu wieku i kryminalnej przeszłości nie udaje mu się znaleźć pracy. Cierpi na dyskopatię i rwę kulszową. W 2013 r. osiągnął dochód brutto w wysokości 9.670,15 zł brutto. Tytułem spłaty zaległości alimentacyjnych M. S. otrzymała ok. 60.000 zł od jego żony. Posiada prawo jazdy kategorii B. Ma nadzór kuratora. Kwestionował koszty utrzymania córki.

Pomiędzy rodzicami małoletniej toczy się aktualnie sprawa o podział majątku wspólnego.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: kopia wyroku IV C 1423/00 k. 5; wydruk fotokopii umowy najmu mieszkania k. 7-8; wydruk fotokopii przelewu alimentów k. 9; wydruk treści księgi wieczystej k. 10-12; odpis skrócony aktu urodzenia małoletniej k. 15, zaświadczenie o wynagrodzeniu przedstawicielki ustawowej k. 16; kopie odpisów skróconych aktów urodzenia dzieci pozwanego z drugiego małżeństwa k. 41-42; zaświadczenie z KRUS pozwanego k. 43; zaświadczenie o wysokości dochodu podatnika k. 44; wyniki klasyfikacji rocznej małoletniej k. 45; kopia historii choroby małoletniej k. 72-73, potwierdzenia przelewów z rachunków E. S. k. 85-91, zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki k. 105-106, 75-76, zeznania pozwanego k. 106, k. 76-77.

Z akt V C 1423/00 odpis skróconego aktu małżeństwa k. 5; zaświadczenie o zarobkach pozwanego k. 16; opinia RODK k. 56-62; kopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego przedstawicielki ustawowej k. 98; kopia decyzji o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego przedstawicielce ustawowej k. 100; kopia wypisu z treści orzeczenia lekarza ZUS przedstawicielki ustawowej powódki k. 101;

Sąd uznał zeznania pozwanego za niewiarygodne, a tym samym nie czynił na nich w tym zakresie ustaleń faktycznych w części, że nie osiąga on żadnych dochodów i znajduje się wyłącznie na utrzymaniu żony. Sąd uznał za sprzeczne z doświadczeniem życiowym zeznania pozwanego w tym zakresie, bowiem - jak zeznał - pomaga on żonie przy prowadzeniu gospodarstwa, z którego czerpie ona dochody na utrzymanie domowników, jest ponadto zarejestrowany w KRUS, ma odprowadzane składki, a zatem w ocenie Sądu powinien otrzymywać z tego tytułu wynagrodzenie. Ponadto kwestia braku dochodów jest poddana w wątpliwość także z uwagi na stwierdzenie pozwanego w odpowiedzi na pozew, iż „przekazywane przez niego pieniądze na alimenty...”(k. 39) co może prowadzić do wniosku, że nie do

końca jest tak, że to wyłącznie żona płaci za pozwanego alimenty. W takiej bowiem sytuacji nie pisałby w ten sposób (że alimenty przekazywane są przez niego).

Poza powyższym Sąd uznał zeznania stron za wiarygodne.

Sąd nie oparł się na złożonych przez pozwanego do akt wydrukach z portali społecznościowych oraz wydrukach fotografii małoletniej k. 46-71, ponieważ ich treść nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, która dotyczy ustalenia potrzeb dziecka i możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Sąd nie oparł się także na zeznaniach PIT z kart 92-103, ponieważ są to jedynie wypełnione druki. Nie zostały one podpisane, nie ma na nich także pieczęci Urzędu Skarbowego, czy potwierdzenia wysłania ich do Urzędu Skarbowego.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach uznając je za spójny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Wiarygodność przywołanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści, mimo iż niektóre z dokumentów zostały złożone w kserokopiach.

Określając koszty utrzymania dziecka Sąd miał na względzie zasady doświadczenia życiowego, które pozwalają na określenie kosztów codziennego życia i zaspokajania takich potrzeb jak wyżywienie, ubranie, środki czystości i kosmetyki, koszty wypoczynku oraz rozrywki.

Sąd zgodnie z powyższym krytycznie ocenił przedstawione przez M. S. zestawienie kosztów utrzymania powódki i nie dał im w pełni wiary, co do wysokości wskazanych w nich kwot. Strona powodowa nie poparła w większości żadnymi dowodami powyższego zestawienia, a z zebranego materiału dowodowego nie wynika, by wskazane kwoty były faktycznie zasadne w podanych wysokościach.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Obowiązek alimentacyjny jest jednym z podstawowych obowiązków ciążyących na rodzicach względem ich małoletnich dzieci niezależnie od tego czy pozostają w związku małżeńskim. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny z reguły utrzymuje się przez dłuższy czas. Towarzyszą temu nieodłącznie zmiany okoliczności, które kształtują zakres świadczeń alimentacyjnych. Z tego też powodu ustawodawca przewidział w art. 138 kro możliwość korygowania wysokości tychże świadczeń alimentacyjnych w przypadku zmiany stosunków.

Artykuł 128 kro stanowi, iż obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Artykuł 135 § 1 kro określając zakres i przedmiot obowiązku alimentacyjnego wyraża jednocześnie zasadę ograniczenia zakresu świadczeń alimentacyjnych do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego z jednej strony, z drugiej zaś uzależnia je dodatkowo od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby rozumie się nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale również takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia, statusowi społecznemu i wykształceniu. Obejmują one zarówno potrzeby materialne jak i nie materialne. Należy je oceniać zawsze w kontekście danej sytuacji. Zaś art. 96 kro nakłada na rodziców obowiązek wychowania dziecka, troszczenia się o fizyczny i duchowy jego rozwój, przygotowania do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

Podstawą zatem powództwa z art. 138 kro może być tylko taka zmiana stosunków, która nastąpiła po uprawomocnieniu się orzeczenia zasądzającego alimenty.

Przechodząc do oceny zgłoszonego w rozpoznawanej sprawie żądania w pierwszej kolejności należy wskazać, iż wysokość alimentów od A. S. na rzecz małoletniej (...) w dotychczasowej wysokości została ustalona w wyroku Sądu

Okręgowego w Warszawie z dnia 09 lipca 2002 r. w sprawie IV C 1423/00 na kwotę 500 zł miesięcznie. Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 31 lipca 2002 r.

Dla oceny zasadności zgłoszonego w sprawie roszczenia należało zatem ustalić, czy od tej ostatniej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która pozwalałaby na zwiększenie wysokości alimentów od A. S. wobec małoletniej córki(...).

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę w okresie będącym przedmiotem zainteresowania nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadnia częściowe uwzględnienie powództwa, bowiem koszty utrzymania małoletniej powódki niewątpliwie wzrosły. Małoletnia w dacie orzekania w poprzedniej sprawie miała zaledwie 4,5 roku i pozostawała pod opieką matki i dziadków macierzystych. Obecnie uczęszcza do technikum, wobec tego od ostatniej sprawy pojawiły się koszty związane z edukacją, co wiąże się z koniecznością ponoszenia wydatków związanych z zakupem podręczników, ćwiczeń, przyborów szkolnych i innych wymaganych opłat i składek. Małoletnia wymaga także korepetycji z matematyki. Ponadto S. nie jest osobą zdrową, boryka się z problemami kręgosłupa, będzie w najbliższym czasie przechodzić zabieg operacyjny, co prawda w ramach NFZ, to jednak trudno przewidzieć, jakie będą z tego tytułu dodatkowe koszty. Ponadto od ostatniego orzekania wzrosły koszty ponoszone na zapewnienie mieszkania. Związane jest to z okolicznością, że pozwany dokonał na rzecz swojej małżonki darowizny nieruchomości, w której do czerwca tego roku zamieszkiwała jego była żona i dzieci, w tym małoletnia powódka. W związku z tym zaistniała konieczność wynajęcia przez nich mieszkania. Jak wynika z materiału dowodowego, M. S. z synami i małoletnią córką uiszczają z tytułu najmu kwotę 1.650 zł miesięcznie. Sąd, opierając się na zasadach doświadczenia życiowego, dał wiarę łącznym kosztom wynajmu, tj. razem z mediami w kwocie ok. 2.000 zł miesięcznie, zatem przypadająca na małoletnią powódkę część tej kwoty to 500 zł. Nie budzi żadnych wątpliwości teza Sądu, iż wraz z wiekiem dziecka rosną jego usprawiedliwione potrzeby, które obejmują już nie tylko potrzeby bytowe związane z wyżywieniem, zakupem odzieży, kształceniem i zapewnieniem odpowiednich warunków mieszkaniowych, ale także potrzeby kulturalne i wychowawcze mające zapewnić prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy dziecka. Zaznaczyć należy, iż powinnością rodziców jest zaspokajanie potrzeb dzieci.

Wszystko powyższe w połączeniu z okolicznością, iż wysokość alimentów od pozwanego na rzecz małoletniej córki nie była podwyższana od ponad 12 lat skutkowało uznaniem przez Sąd, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Matka małoletniej wprawdzie dochodziła podwyższenia alimentów do kwoty 1.200 zł miesięcznie, ale zdaniem Sądu kwota ta nie została przez przedstawicielkę ustawową powódki dostatecznie uzasadniona. Matka powódki sporządziła zestawienie kosztów utrzymania małoletniej na kwotę 1.700 zł – 1.834 zł, które Sąd uznał za przeszacowane i nie odpowiadające rzeczywistym kosztom utrzymania małoletniej powódki.

Reasumując ten wątek, w niniejszej sprawie Sąd przyjął w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, iż rzeczywiste wydatki na małoletnią powódkę kształtują się na poziomie ok. 1.600 zł miesięcznie. W kwocie tej znajdują pokrycie wyżywienie 400 zł, odzież 100 zł, koszty leków i leczenia 30 zł, szkoła i książki 200 zł, wycieczki szkolne 50 zł; środki czystości i kosmetyki 70 zł, wypoczynek letni 100 zł, koszty mieszkania 500 zł, zajęcia dodatkowe 70 zł, bilety 80 zł.

Trzeba także pamiętać, iż wysokość świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej do alimentacji zależy nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej, ale także od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Przechodząc do oceny możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego należy stwierdzić, że w okresie będącym przedmiotem zainteresowania po stronie pozwanego zaszło kilka zmian – głównie to, że zakończył odbywanie kary pozbawienia wolności, deklaruje, że znajduje się na utrzymaniu obecnej żony, oraz że ma dwoje dzieci z obecną żoną - jednak nie mogą one wpływać na jego obowiązek alimentacyjny wobec małoletniej córki.

Omawiając sytuację majątkową i zarobkową pozwanego należy rozpocząć od tego, iż pozwany - jak również pełnomocnik pozwanego - podnosił w toku sprawy, iż jego sytuacja zawodowa i finansowa nie pozwalała mu na płacenie wyższych alimentów, głównie z tego powodu, iż przez 9 lat przebywał w zakładzie karnym, który opuścił 2 lata temu, a ponadto nie ma wyższego wykształcenia, dlatego nikt nie chce dać mu żadnej pracy. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, iż Sąd Rejonowy nie podziela stanowiska pozwanego, bowiem takie tłumaczenie A. S. prowadzi do wniosku, iż dlatego, że swego czasu świadomie dopuścił się przestępstwa, za które odbywał długoletnią karę pozbawienia wolności i dalszych tego konsekwencji zwalniałoby go z obowiązku ponoszenia wzrastających kosztów utrzymania własnego dziecka. Zdaniem Sądu nie można oczekiwać, że matka samodzielnie będzie ponosić większość usprawiedliwionych kosztów utrzymania córki tylko z tego powodu, iż pozwany deklaruje, że nie osiąga żadnych dochodów zwłaszcza, iż na co dzień to ona czyni osobiste starania o wychowanie i utrzymanie S.. Wskazać należy, iż rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Pozwany nie wskazał, skąd matka ma brać środki na utrzymanie małoletniej. Wskazał jedynie, iż podana przez nią kwota alimentów jest zawyżona i że nie stać go na jej pokrywanie. Jednak już na tym etapie widać, iż potrzeby S. są znaczne. Dlatego „zasłanianie się” tylko i wyłącznie pobytem w zakładzie karnym i w związku z tym problemami w znalezieniu pracy, jako argumentem uzasadniającym oddalenie powództwa jest nie do przyjęcia, bowiem dziecko nie wstrzyma swoich potrzeb do chwili, aż jego rodzice nagle zaczną posiadać wystarczające środki finansowe – byłoby to bez wątpienia wygodne, jednak w rzeczywistości nie jest możliwe. A. S. jest zobligowany jako ojciec do dokładania należytej staranności i wykorzystywania swoich możliwości do zapewnienia uprawnionej do alimentów zaspokojenia w pełni jej usprawiedliwionych potrzeb. Skoro zatem jako już zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych, dopuścił do ograniczenia swoich możliwości zarobkowych przez to, że w wyniku popełnienia przestępstw został pozbawiony wolności - Sąd uznał za uzasadnione zatem potraktowanie pozwanego na równi z zobowiązanym, który dobrowolnie, bez ważnych powodów, uszczupla swoje możliwości płatnicze, a tym samym lekceważy ciężary na nim obowiązek alimentacyjny.

Pozwany podnosił co prawda kwestię stanu zdrowia i kłopotów z kręgosłupem, ale zdaniem Sądu nie wykazał, aby problemy zdrowotne ograniczały jego możliwości zarobkowe czy została orzeczona wobec niego choćby częściowa niezdolność do pracy. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest, więc okoliczność, iż pozwany jest osobą w pełni zdolną do podjęcia zatrudnienia. Dlatego w ocenie Sądu możliwości zarobkowe pozwanego są znacznie wyższe niż obecnie deklarowany brak dochodów. Nie umknęło uwadze Sądu, iż pozwany jest jeszcze stosunkowo młody i sprawia wrażenie silnego mężczyzny, wobec powyższego Sąd stoi na stanowisku, iż obecna sytuacja finansowa pozwanego jest przejściowa i przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych jest w stanie znaleźć pracę chociażby dorywczą i osiągać z niej dochody.

Powód podawał także kwestię, iż poza małoletnią powódką posiada jeszcze na utrzymaniu dwoje dzieci, wobec których ciąży na nim również obowiązek alimentacyjny. Zdaniem Sądu –A. S. jako osoba mająca na utrzymaniu troje dzieci, jest zobligowany do dokładania należytej staranności i wykorzystywania swoich możliwości do zapewnienia uprawnionym do alimentów zaspokojenia w pełni ich usprawiedliwionych potrzeb. Pamiętać także należy, iż rodzice winni dzielić się z dzieckiem każdym, nawet najmniejszym dochodem. Wydaje się zatem, że pozwany będąc już obciążony obowiązkiem alimentacyjnym wobec córki z pierwszego związku powinien był liczyć się z wydatkami na nią planując kolejne potomstwo i koszty z tym związane. Dlatego podnoszenie, że posiada poza małoletnią powódką jeszcze dwoje dzieci z kolejnego związku w kontekście uzasadniającym oddalenie powództwa o podwyższenie obowiązku alimentacyjnego wobec S. - nie znajduje uznania Sądu.

Nie można zapomnieć także, iż pozwany kwestionował koszty utrzymania małoletniej w kontekście wysokości opłat mieszkaniowych oraz innych wydatków na córkę.

Przechodząc do omówienia tej kwestii należy wskazać, iż małoletnia z matką i rodzeństwem byli zmuszeni do opuszczenia nieruchomości, w której mieszkali poprzednio z uwagi na to, że oficjalnie stanowiła ona własność pozwanego, a którą przekazał darowizną obecnej żonie w zamian za to, że spłaciła ona jego zadłużenie z tytułu zaległych alimentów. Budzi poważne zdziwienie Sądu, że pozwany kwestionuje w związku z tym koszty wynajęcia

mieszkania przez matkę powódki. Nie zostało wykazane, aby pozwany zapewnił córce, synom i byłej żonie „na własną rękę” inne miejsce zamieszkania, które byłoby tańsze i w ocenie pozwanego adekwatne. Pozbawienie prądu i uniemożliwienie dalszego zamieszkiwania powódce i członkom rodziny w domu, który stanowił własność pozwanego, a następnie przekazanie go obecnej żonie prowadzi do wniosku, iż był to świadomy zabieg pozbycia się lokatorów z nieruchomości. Sąd nie kwestionuje zasadności przekazania nieruchomości przez pozwanego obecnej żonie, gdyż nie jest to rzeczą Sądu w niniejszym postępowaniu, to jednak nasuwa się pytanie, dlaczego w zamian za wycofanie egzekucji i uregulowanie kwestii alimentów nie przekazał nieruchomości byłej żonie, skoro był wobec niej tak zadłużony. M. S. miałyby gdzie mieszkać bez konieczności ponoszenia kosztów wynajmu, i rozważyć by należało, czy przekazanie nieruchomości mogłoby wyłączyć dalsze jego zobowiązania na rzecz małoletniej córki.

W kwestii 60.000 zł, jakie otrzymała matka małoletniej tytułem spłaty zaległości alimentacyjnych należy wskazać, iż - w ocenie Sądu - są to pieniądze, które M. S. musiała w czasie, kiedy pozwany nie płacił ich w ogóle - przeznaczyć na dzieci, a zatem są one zwrotem jej ówczesnych zwiększonych nakładów, których nie można traktować jako „zastrzyku finansowego” ze strony pozwanego na rzecz dziecka, a tym samym oczekiwać, iż z nich przedstawicielka ustawowa będzie pokrywać bieżące wzrastające koszty utrzymania córki. Przedstawicielka ustawowa wpłaciła pieniądze dzieciom na lokaty, które mają służyć zabezpieczeniu ich startu w dorosłe życie, co świadczy o należytej staranności matki dzieci.

W zakresie pozostałych wydatków na dziecko Sąd w części podzielił stanowisko pozwanego i uznał za przeszacowane koszty utrzymania S., o czym była mowa powyżej. W tym miejscu jednak należy wskazać, iż pozwany podnosił także okoliczność, iż przekazywane przez niego pieniądze na alimenty nie są wydawane na najpotrzebniejsze rzeczy, tylko na kosmetyki używane do wyzywającego makijażu i odzież nieprzystającą 16 latce. Wobec powyższego w pierwszej kolejności Sąd zauważa, iż stwierdzenie, że „przekazywane przez niego pieniądze na alimenty...” mogą świadczyć, iż albo jego stwierdzenie jest dalece przeinterpretowane, bowiem w świetle tego co twierdził, to ma on co najwyżej obowiązek alimentacyjny, z którego się nie wywiązuje, bowiem robi to za niego obecna żona, albo posiada dochody, których nie ujawnił w niniejszej sprawie, a które jednak przeznacza na alimenty. W dalszej kolejności nie zostało wykazane, że matka małoletniej przeznacza pieniądze na kosmetyki i ubrania nieprzystające dziewczynie w wieku S.. Na podstawie załączonych zdjęć (które nie zostały przez Sąd uwzględnione) można jedynie odnieść wrażenie, że jest to wyłącznie stylizacja na potrzeby właśnie konkretnego zdjęcia. Trudno byłoby uwierzyć, iż małoletnia chodzi tak na co dzień, a przynajmniej pozwany i jego pełnomocnik tego nie wykazali.

Sąd brał także pod uwagę, iż pozwany deklarował, iż chciał odbudować relacje z małoletnią, jednak z uwagi na jej postawę oraz jej matki i synów nie udało się. Jednak nie umknęło uwadze Sądu, iż nie wystąpił on do Sądu o uregulowanie kontaktów z dzieckiem poza miejscem jej zamieszkania, tak by możliwa była odbudowa więzi ojciec-córka. Zatem same deklaracje bez podjęcia jakichkolwiek działań nie przyniosą poprawy relacji z małoletnią. Trzeba także dać jej czas i wykazać się cierpliwością do nastolatki, żeby mogła zrozumieć, że ojciec rzeczywiście chce mieć z nią kontakt, bowiem do tej pory nie było go w jej życiu, dlatego też nie można dziwić się dziecku, że ma taką a nie inną postawę wobec niego. Droga do odbudowania straconego czasu jest długa, jednak Sąd apeluje pomimo obecnych napiętych stosunków do podjęcia działań w tym zakresie i nie odcinania się nawzajem od siebie przez obie strony.

Co do obaw pozwanego, że nie ma on pewności czy „jego” pieniądze są wykorzystywane faktycznie na uzasadnione potrzeby córki - w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i ustaleń w niniejszej sprawie wynika, iż obecnie są one wręcz niewystarczające na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb, a zatem jego obawy są zupełnie nieuzasadnione, a tym samym może być spokojny co do celu na jaki zostają one przeznaczone.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz okoliczność, iż pozwany nie utrzymuje osobistych kontaktów z małoletnią oraz fakt, iż poza zasądzonymi alimentami w zasadzie nie finansuje dodatkowo żadnych innych potrzeb małoletniej skutkuje oceną, iż powinien on w większym niż dotychczas stopniu partycypować w kosztach jej utrzymania. Wniosek taki jest tym bardziej uzasadniony, iż matka małoletniej spełnia swój obowiązek alimentacyjny także w części poprzez osobiste starania o wychowanie i utrzymanie córki.

Reasumując – mając na uwadze sytuację majątkową i zarobkową A. S. oraz osiągane przez M. S. stałe dochody – pozwalają na przyjęcie, iż zasądzona kwota 800 zł przy uwzględnieniu obowiązku alimentacyjnego matki wystarczy na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd na podstawie art. 138 kro uznał powództwo częściowo za zasadne co do podwyższenia alimentów do kwoty 800 zł, oddalając je w pozostałym zakresie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w orzeczeniu z dnia 14 czerwca 1974 r. (sygn. akt III CRN 122/74), które Sąd Rejonowy podziela i przyjmuje za własne, dochodzenie alimentów za czas przeszły jest jedynie dopuszczalne wtedy, gdy pozostały jeszcze niezaspokojone potrzeby osoby uprawnionej lub nieuregulowane zobowiązania zaciągnięte u osoby trzeciej na pokrycie tych potrzeb. Przedstawicielka ustawowa M. S. nie wskazywała na okoliczność, iż pozostają jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby małoletniej. Od swojego ojca pożyczyła w czerwcu 2014 r. 1.500 z, jednak na zapłatę kaucji za mieszkanie. Należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wykazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Strona powodowa, na której spoczywał ciężar dowodu odnośnie okoliczności istnienia nieuregulowanych zobowiązań, zaciągniętych na pokrycie potrzeb małoletniej powódki, nie udowodniła tych okoliczności. Dlatego też Sąd uznał, iż powództwo w zakresie alimentów za okres wsteczny sprzed wniesienia powództwa, tj. od 15 czerwca do 18 sierpnia 2014 r. nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na wynik procesu Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Z uwagi na sytuację finansową pozwanego Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 uksc odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi w sprawie.

Rygor natychmiastowej wykonalności nadano z urzędu na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.